

Roman Grodecki

(1889-1964)

Roman Grodecki należał do ścisłej czołówki mediewistów polskich, czynnych u progu naszej niepodległości, w dwudziestoleciu międzywojennym i w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej. Jako wychowanek Uniwersytetu Jagiellońskiego był w jakimś sensie naukowym sukcesorem twórców mediewistyki krakowskiej: Józefa Szujskiego, Franciszka Piekosińskiego, Michała Bobrzyńskiego, Anatola Lewickiego, Karola Potkańskiego, Stanisława Smolki, Bolesława Ulanowskiego. Spośród nich stykał się bezpośrednio na gruncie uniwersyteckim tylko z Bolesławem Ulanowskim. Był uczniem profesorów nieco młodszej generacji: Stanisława Krzyżanowskiego i Franciszka Bujaka¹; w jakimś stopniu także historyka państwa i prawa Stanisława Kutrzeby, którego obszar badawczy stanowiło w znacznym stopniu polskie średniowiecze².

Roman Grodecki urodził się 21 kwietnia 1889 r. w Rzeszowie. Oboje jego rodzice pochodzili z Głogowa Małopolskiego, gdzie jego dziadek ze strony ojca był przez wiele lat burmistrzem. Do szkoły „normalnej” uczęszczał Roman Grodecki w Kołomyi, dokąd został przeniesiony jego ojciec, urzędnik skarbowy. W związku z kolejnym przeniesieniem ojca, szkołę „normalną” ukończył w Bochni. Tamże uczęszczał do CK Gimnazjum i w 1907 r. złożył z odznaczeniem egzamin maturalny. W wyższych klasach gimnazjalnych zrodziło się jego zainteresowanie historią, m.in. dzięki ówczesnym tajnym grupom samokształceniowym w zakresie historii Polski, zwłaszcza okresu polskich powstań narodowych³.

W tym samym 1907 r. podjął Roman Grodecki studia w Uniwersytecie Jagiellońskim. Jako główny przedmiot wybrał historię z geografą, a jako poboczny filologię klasyczną i polonistykę. Otarł się też o Wydział Prawa, słuchając wykładów Stanisława Kutrzeby w zakresie historii ustroju oraz Bolesława Ulanowskiego i Józefa Brzezińskiego w zakresie prawa kościelnego. Zrazu interesowała go głównie historia z ówczesnej perspektywy czasowej najnowsza (rabacja galicyjska), ale pod wpły-

¹ Niniejszy tekst o Romanie Grodeckim opiera się na obszerniejszym moim opracowaniu jego biografii naukowej: J. Wyrozumski, Posłowie, w: R. Grodecki, Polska piastowska [pisma pośmiertne], opr. i posłowiem opatrzył Jerzy Wyrozumski, Warszawa 1969, s. 703-762, gdzie w przyp. 1 zostały wyszczególnione materiały drukowane i rękopiśmienne (z Archiwum UJ) dotyczące życia, kariery uniwersyteckiej i w jakimś zakresie także działalności naukowej Romana Grodeckiego.

² J. Wyrozumski, Stanisław Kutrzeba jako badacz polskiego średniowiecza, w: Stanisław Kutrzeba 1876-1946, Kraków 1998 [W służbie nauki, nr 2], s. 19-25.

³ R. Grodecki, Jak zostałem historykiem?, pośmiertnie do druku przygotował J. Wyrozumski, Mówią Wieki 8, 1965, nr 4 (88), s. 28-30.

wem *Wzorów pism dawnych* Kazimierza Stronczyńskiego⁴ zrodziło się w nim zainteresowanie średniowieczem. Jego mistrzem uniwersyteckim był w zasadzie Stanisław Krzyżanowski, pierwszy w Uniwersytecie Jagiellońskim profesor nauk pomocniczych historii i zarazem założyciel gabinetu tych nauk, w którym gromadził odpowiednie materiały naukowe, daleko wykraczające poza potrzeby czysto dydaktyczne. Drugim mistrzem Grodeckiego był Franciszek Bujak, któremu zawdzięczał on szereg inspiracji naukowych, płynących zwłaszcza z jego *Studiów nad osadnictwem Małopolski*⁵.

Na seminarium Stanisława Krzyżanowskiego, na które uczęszczał od drugiego roku studiów, napisał dużą pracę o Bolesławie Chrobrym w świetle kronik Thietmara i Galla, której jednak nie referował, a przedstawił (w 1910 r.) duży tekst o samodzielnym księciu mazowieckim Masławie (Miechawie) i kolejny o księstwie sandomierskim w XII w. Tu także powstała (w 1911 r.) praca Romana Grodeckiego *Książęca włość trzebnicka na tle organizacji majątków książęcych w Polsce XII wieku*⁶, która miała się stać podstawą jego doktoratu. Natomiast na seminarium Franciszka Bujaka referował Grodecki pracę o karolińskiej rachunkowości w administracji wsi królewskich w świetle kapitularzy *De villis et curiis imperii*. Życzliwie przyjęta, stała się dla autora zachętą do badań nad historią gospodarczą. W zakresie historii uczestniczył także w seminariach Wincentego Zakrzewskiego, Wiktora Czerbaka i Wacława Tokarza, w zakresie geografii – Franciszka Schwarzenberg-Czernego i w zakresie archeologii klasycznej – Piotra Bieńkowskiego.

Stanisławowi Krzyżanowskiemu zawdzięczał Roman Grodecki nie tylko swój rozwój naukowy, ale także niezbędne do studiów warunki bytowe w Krakowie. Jako dyrektor Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa zatrudnił go Krzyżanowski z dniem 1 czerwca 1909 r. w charakterze aplikanta archiwalnego, powierzając mu równocześnie obowiązki uniwersyteckie demonstratora do prowadzonego przez siebie przedmiotu. Gdy w 1912 r. utworzono w Uniwersytecie Gabinet Nauk Pomocniczych Historii, Grodecki uzyskał w nim stanowisko pracownika pomocniczego (*wissenschaftliche Hilfskraft*). Równocześnie odszedł z aplikantury archiwalnej, która pozostawiła ślad w jego dorobku naukowym w postaci obszernego artykułu *Nieznane pieczęcie miasta Krakowa*⁷. Przez pełny rok, od 1 listopada 1913 r. do 30 października 1914 r., był zastępczo asystentem przy Seminarium Historycznym UJ.

W dniu 15 października 1912 r. uzyskał Roman Grodecki absolutorium. Pod koniec roku wszczął starania o dopuszczenie do bardzo trudnego wówczas egzaminu nauczycielskiego. Miał on objąć historię i geografę. Zgodnie z wymogiem, jako podstawę części historycznej zgłosił pracę *Dzieje klasztoru premonstratensów w Busku*

⁴ K. Stronczyński, *Wzory pism dawnych* w przerwach wystawione i objaśnione drukowanym ich wyczytaniem, Warszawa 1839.

⁵ F. Bujak, *Studia nad osadnictwem Małopolski*, cz. 1, Kraków 1905.

⁶ R. Grodecki, *Książęca włość trzebnicka na tle organizacji majątków książęcych w Polsce XII wieku*, KH 26, 1912, s. 433-475; 27, 1913, s. 1-66, oraz osobna odblita: Lwów 1913.

⁷ Tenże, *Dzieje klasztoru premonstratensów w Busku w wiekach średnich*, Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne 4, 1912 (w odcinkach) oraz w osobna odblita: Kraków 1912.

w *wiekach średnich*, którą na początku 1913 r. referował w Akademii Umiejętności⁸, a jako podstawę części geograficznej pracę o Baskach i ich kulturze. Złożył ją z opóźnieniem; została oceniona przez Franciszka Schwarzenberg-Czernego jako „bardzo zadowalająca”. Do egzaminu nauczycielskiego jednak nie przystąpił. Niemal równolegle bowiem poddał się procedurze doktorskiej (podanie z 27 lutego 1913 r.). Jako podstawę doktoratu przedstawił wspomnianą już pracę *Książęca włość trzebnicka*. W dniu 21 czerwca 1913 r. złożył przed Komisją w składzie: Stanisław Krzyżanowski, Franciszek Bujak i Stanisław Windakiewicz, pod przewodnictwem dziekana Jana Rozwadowskiego, rygorozum główne, ocenione jako celujące. Do rygorozum z filozofii dopiero się sposobił. Tymczasem wciągnęły go nowe badania, których efektem była referowana w 1914 r. w Akademii Umiejętności nowatorska praca o mincerzach w średniowiecznej Polsce⁹, a wnet przyszło „robić historię”, zamiast ją pisać.

U samego początku pierwszej wojny światowej, już 5 sierpnia 1914 r., zaciągnął się Roman Grodecki do Legionów. Był w 2. pułku piechoty II Brygady, uczestniczył w kampanii karpackiej 1914/1915 r., latem 1915 r. był czynny w legionowym Biurze Historycznym Wacława Tokarza w Piotrkowie. Mianowany porucznikiem 9 sierpnia 1915 r., przeszedł do III Brygady i odbył z nią kampanię wołyńską. Był lazaret, a po nim funkcja oficera werbunkowego. W 1917 r., po aresztowaniu Józefa Piłsudskiego, znalazł się wśród tych, którzy odmówili złożenia przysięgi na wierność władzom niemieckim; 30 października został internowany. Nie poszedł, jak inni, na front włoski, bowiem dzięki interwencji Bolesława Ulanowskiego został uznany za niezdolnego do służby wojskowej i mógł powrócić do Krakowa. Trzykrotnie otrzymał Krzyż Walecznych, a w 1933 r. uzyskał Medal Niepodległości.

Znów dzięki Bolesławowi Ulanowskiemu, wówczas sekretarzowi generalnemu Akademii Umiejętności, uzyskał Grodecki czasowe zatrudnienie w tej instytucji, częściowo w bibliotece, a częściowo w kancelarii. Przede wszystkim mógł podjąć przerwany przewód doktorski. W dniu 23 lutego 1918 r. zdał przed Witoldem Rubczyńskim i Władysławem Heinrichem z wynikiem celującym egzamin z filozofii. Dwa dni później odbyła się jego promocja doktorska. W lipcu 1918 r. uzyskał w Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa stanowisko adiunkta, na którym pozostawał do lutego 1921 r., a od 29 listopada 1918 r. był przez pełne dwa lata, po Stanisławie Zachorowskim (zm. 21 grudnia 1918), asystentem w Seminarium Historycznym UJ.

Swoją aktywność naukową w tych pierwszych powojennych latach przejawiał Roman Grodecki w felietonach naukowych ogłaszanych w prasie codziennej i tygodniowej oraz w rozprawkach naukowych na łamach „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych”, przeżywających zresztą wówczas ogromne trudności. Warto wymienić zwłaszcza owe felietony o charakterze prasowym, bo miały krótki żywot,

⁸ Tenże, *Dzieje klasztoru premonstratensów w Busku w wiekach średnich*, Sprawozdania AU 18, 1913, nr 2, s. 7-14 (w streszczeniu) i RAU 57, 1913, s. 1-93 (w pełnym tekście) i osobna odbitka.

⁹ Tenże, *Mincerze we wcześniejszym średniowieczu polskim*, Sprawozdania AU 19, 1914, nr 6, s. 8-11. W pełnym kształcie ukazała się ona dopiero siedem lat później w: RAU 63, 1921, nr 2, s. 77-132 i jako osobna odbitka.

a do dziś zachowały pewną wartość. Należy tu pięć tekstów pod wspólnym tytułem *Przyczynki do dziejów rolnictwa w Polsce* w „Tygodniku Rolniczym” i tamże osobny tekst *Wielkość gospodarstwa chłopskiego w przeszłości*¹⁰; w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” ukazały się jego felietony: *Krwawy „lajkonik” w roku 1738* i *O górach srebrnych w Tatrach*¹¹, w „Gońcu Krakowskim” – *Obchód „lajkonika” dawniej a dziś*¹², wreszcie w „Nowej Reformie” – *W sprawie genezy „lajkonika”* i *Z przeszłości tytoniu w Polsce*¹³. Nie wyszczególniam tu sześciu prac Romana Grodeckiego, ogłoszonych w latach 1918-1920 na łamach „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych”, odsyłając czytelników do jego bibliografii zestawionej przez Krystynę Stachowską¹⁴. Tu sprawa wymaga trochę innego spojrzenia.

Poczynając od referowanej w Akademii Umiejętności w 1914 r. pracy *Mincerze we wcześniejszym średniowieczu polskim*, rola pieniądza w gospodarce średniowiecznej Polski stała się trzonem zainteresowań badawczych Romana Grodeckiego. Z tej tematyki nie wychodził, choć oczywiście do niej się nie ograniczał, aż po rok 1939, kiedy ukazała się ostatnia jego praca z tego zakresu *Złoto w Polsce przed wprowadzeniem w obieg florenów złotych*. Jest to w sumie ponad 20 tekstów. Stanisław Szczur wznosił 16 spośród nich w jednym tomie, najlepiej obrazującym ten nurt badań Grodeckiego¹⁵. Dodać trzeba, że w bardzo trudnych latach 1922-1924 był Grodecki redaktorem „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych”.

Cztery jego prace, które miały się dopiero ukazać w „Wiadomościach”: *Dzieje zwierzchności menniczej w Polsce średniowiecznej*, *Polityka mennicza książąt polskich w okresie piastowskim*, „Obrząz”. *Przyczynek do średniowiecznej polityki menniczej* oraz *Przymus używania bieżącej monety krajowej w Polsce piastowskiej*, połączone wspólnym tytułem *Studia nad stosunkami mennicznymi w Polsce piastowskiej*, stały się podstawą jego habilitacji na Radzie Wydziału Filozoficznego UJ w 1920 r. Kolokwium habilitacyjne przeprowadzono 23 czerwca 1920 r., trzy dni później odbył się wykład habilitacyjny Grodeckiego na temat *Immunitet i jego znaczenie*. W dniu 8 lipca 1920 r. Rada Wydziału zwróciła się do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o zatwierdzenie habilitacji, a pismem z 25 lipca 1920 r. już ją Ministerstwo zatwierdziło.

Dalszy przebieg kariery uniwersyteckiej Romana Grodeckiego przedstawiał się następująco: z dniem 1 marca 1921 r. został on starszym asystentem, w przeddzień ustąpił ze stanowiska adiunkta w Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa, 15 marca 1922 r. został powołany na stanowisko zastępcy profesora historii go-

¹⁰ Tenże, *Przyczynki do dziejów rolnictwa w Polsce*, Tygodnik Rolniczy 36, 1919, nr 1, 4, 6, 10 i 11 (osobna odbitka); tenże, *Wielkość gospodarstwa chłopskiego w przeszłości*, tamże, nr 26.

¹¹ Tenże, *Krwawy „lajkonik” w roku 1738*, Ilustrowany Kurier Codzienny 10, 1919, nr 172; tenże, *O górach srebrnych w Tatrach*, tamże, 11, 1920, nr 139.

¹² Tenże, *Obchód „lajkonika” dawniej a dziś*, Goniec Krakowski 2, 1919, nr 170.

¹³ Tenże, *W sprawie genezy „lajkonika”*, Nowa Reforma 38, 1919, nr 275; tenże, *Z przeszłości tytoniu w Polsce*, tamże, nr 359.

¹⁴ K. Stachowska, Bibliografia, w: *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin*, Warszawa 1960, s. 11-34.

¹⁵ R. Grodecki, *Polityka pieniężna Piastów*, Kraków 2009 [Mistrzowie Historiografii].

spodarczej, a 10 maja 1922 r. prezydent RP mianował go profesorem nadzwyczajnym. Uzwyuczajnienie przyszło z datą 9 lipca 1929 r. Już wcześniej, w 1928 r., został Grodecki członkiem korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności; członkostwo czynne uzyskał w 1946 r. W swojej aktywności wyszedł poza Uniwersytet i Polską Akademię Umiejętności, podejmując w 1930 r. zarysowy wykład z historii od starożytności po czasy najnowsze w ówczesnym Wyższym Studium Handlowym, późniejszej Akademii Handlowej w Krakowie.

Działalność profesorską Romana Grodeckiego można by najogólniej scharakteryzować następująco. Wielką wagę przywiązywał on do wykładów. Był daleki od przekazywania wiedzy podręcznikowej, wiedzy z drugiej ręki. Przekazywał przede wszystkim wyniki własnych badań źródłowych. Nie improwizował wykładów. Pisał je *in extenso*, czasem tylko stosując „profesorskie skróty”. Krystyna Stachowska w cytowanej jego bibliografii zestawiała ich tematykę. Jest to bardzo bogata paleta. Cykle się powtarzają, ale po dobrych kilku latach. Gdy się wglądnie w manuskrypty wykładów, widać, jak wiele rzetelnej pracy w nie wkładał. Wspominał, że świt go często zastawał przy biurku.

W głównym nurcie naukowej działalności Romana Grodeckiego znalazły się przekłady źródeł do dziejów Polski. W 1923 r. ukazała się w jego tłumaczeniu, opatrzona obszernym wstępem, *Kronika polska* Anonima zw. Gallem¹⁶. Przekład jest na tyle dobry, że z korekturami Mariana Plezia¹⁷ służy do dziś. W 1935 lub 1936 r. podjął się Grodecki przekładu *Księgi henrykowskiej* dla Instytutu Śląskiego w Katowicach. Na początku 1937 r. przekład był w zasadzie gotowy; pozostały do wykonania weryfikacja tekstu, przypisy i komentarz. Druk wykonywała Drukarnia Dziedzictwo w Cieszynie. W sierpniu 1939 r. przekład był już po drugiej korekcie. Wybuch wojny zniweczył przedsięwzięcie. Ten sam tekst, od nowa składany, ukazał się dopiero w 1949 r.¹⁸ Z kolei w grudniu 1938 r. podpisał Grodecki umowę z Ossolineum na przekład *Kroniki Mistrza Wincentego*. Miał być gotowy na styczeń 1940 r. Wybuch wojny znów zniweczył ten plan. Część przełożonego już tekstu – jak utrzymywał sam autor – zabrało gestapo z jego biurka w czasie rewizji przeprowadzonej u niego we wrześniu 1939 r.¹⁹, część zaś przekładu, wykonanego w czasie wojny we Lwowie, zaginęła tamże. Wreszcie wspomnieć trzeba trzy zeszyty tekstów źródłowych do celów dydaktycznych w jego przekładzie: *Budowa państwa polskiego (963-1138)*, *Podziały i zjednoczenie państwa polskiego (1138-1320)* i *Budowa wewnętrzna Polski Piastowskiej*²⁰.

¹⁶ Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, przeł. i opr. R. Grodecki, Kraków 1923 [Biblioteka Narodowa I, nr 59].

¹⁷ Anonim tzw. Galla, *Kronika polska*, przeł. R. Grodecki, przekład opr., wstępem i przypisami opatrzył M. Plezia, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965 [Biblioteka Narodowa I, nr 59] i następne wydania.

¹⁸ *Księga henrykowska*, z tekstu łacińskiego przetłum. i wstępem poprzedził R. Grodecki (w aneksie tekst łaciński księgi), Poznań–Wrocław 1949.

¹⁹ Nie potwierdza tego relacja Romana Grodeckiego o jego wojennych losach, przygotowana na apel rektora UJ w lutym 1946 r. Por. Relacje pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego o ich losach osobistych i dziejach uczelni w czasie drugiej wojny światowej, oprac. J. Michalewicz, Kraków 2005, s. 661-667.

²⁰ Wszystkie trzy zeszyty ukazały się w serii *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej* (nr 16, 18 i 20), Kraków 1923-1924.

Kolejny nurt pracy naukowej Romana Grodeckiego w dwudziestoleciu międzywojennym stanowiły syntetyczne opracowania średniowiecza polskiego. Trzeba wymienić najpierw wydany w Krakowie w 1926 r. dwutomowy podręcznik akademicki, tzw. „trojaczki”: Roman Grodecki, Stanisław Zachorowski i Jan Dąbrowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, w którym Grodecki opracował nasze dzieje do 1194 r. Ten podręcznik jest do dziś chętnie używany przez studentów, o czym świadczy kilka jego wznowień po upadku komunizmu²¹. Realizacją o wielkich walorach merytorycznych i czytelniczych było mniej upowszechnione opracowanie Romana Grodeckiego *Dziejów Polski lat 1025-1386 dla luksusowego wydawnictwa Trzaski, Everta i Michalskiego Polska, jej dzieje i kultura*²². Oparte w dużej mierze na własnych badaniach źródłowych autora, zasługuje wciąż na baczną uwagę. Jeszcze większe walory naukowe ma pionierskie z punktu widzenia polskiego opracowanie Romana Grodeckiego *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290*²³. Opatrzony aparatem naukowym, spełnia równocześnie, mimo syntetycznego charakteru, wszystkie wymogi studium badawczego.

Wprawdzie we wszystkich nurtach swojej pracy profesorskiej Roman Grodecki był badaczem, a potem dopiero wykładowcą, tłumaczem i pisarzem, godzi się z osobna zwrócić uwagę na to, co tworzył z pobudek czysto poznawczych, na jego rozprawy naukowe. Generalnie znamionują się one świeżością tematyki (w swoim czasie), znacznym wachlarzem tematycznym, zwięzłością formy i klarownością wykładu. Nie tolerował daleko idących spekulacji, tępił je u adeptów nauki i sam się ich wystrzegał. Przejawiał wielki respekt dla źródła historycznego, które świetnie rozpoznawał, wnikliwie analizował i racjonalnie interpretował. Przede wszystkim gruntownie znał różne kategorie źródeł do dziejów Polski średniowiecznej i nierzadko powoływał się na nie w sposób bezbłędny z pamięci.

Pomijając prace z zakresu historii pieniądza, którym poświęciłem już nieco uwagi, przytoczę niektóre inne, przyporządkowując je do pewnych grup tematycznych, a generalnie odsyłając czytelników do cytowanej bibliografii autorstwa Krystyny Stachowskiej. W znacznej liczbie referowane one były w PAU i ogłoszone tylko w streszczeniach. W większości ukazywały się jednak również w wersji obcojęzycznej w „Biuletynie PAU”.

W grupie prac dotyczących historii gospodarczej wymieniam najpierw ważną i nowatorską w swoim czasie pracę *Saliny ziemi krakowskiej w wiekach średnich*²⁴. Dużej wagi naukowej było studium, o wymiarze tyle ekonomicznym, co ustrojowym, *Początki immunitetu w Polsce*, które ukazało się najpierw w streszczeniu i po 8 latach w pełnym tekście²⁵. Taki sam wymiar miała praca (w streszczeniu) *Targi*

²¹ R. Grodecki, St. Zachorowski, J. Dąbrowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, oprac. J. Wyrozumski, t. 1-2, Kraków 1995 i kilka dodruków, także wydanie w jednym tomie.

²² R. Grodecki, *Dzieje Polski*, w: *Polska, jej dzieje i kultura*, t. 1: do 1572 r., Warszawa 1928, s. 73-192.

²³ Tenże, *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290*, w: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 1, red. St. Kutrzeba, Kraków 1933, s. 155-326.

²⁴ Tenże, *Saliny ziemi krakowskiej w wiekach średnich*, *Sprawozdania PAU* 28, 1923, nr 5, s. 6-8.

²⁵ Tenże, *Początki immunitetu w Polsce*, tamże 27, 1922, nr 4, s. 11-13 (streszczenie), oraz pełny tekst: Lwów 1930.

w Polsce przed kolonizacją na prawie niemieckim²⁶; jej druk w pełnym tekście autor zaniechał wobec ukazania się rozprawy Karola Maleczyńskiego²⁷. Ważna z punktu widzenia dziejów handlu była praca *Najstarsze polskie taryfy celne*. Ogłoszona w streszczeniu²⁸, miała się ukazać w pełnej wersji pod koniec lat trzydziestych, ale przygotowywany manuskrypt zaginął w czasie wojny, a odnalazł się już po śmierci autora. Do dziś nie straciła na aktualności gruntowna praca *Znaczenie handlowe Wisły w epoce piastowskiej*²⁹.

W grupie prac dotyczących historii ustroju na uwagę zasługuje tekst *Zagadnienie feudalizmu w Polsce*, dający bardzo racjonalną wykładnię obecności tej formacji w polskim procesie historycznym³⁰. Tu należą również trzy prace ogłoszone w streszczeniach: *Zarząd majątków państwowych za Piastów*³¹, *Instytucja wieców w Polsce piastowskiej*³² i *Konfederacje w Polsce piastowskiej*³³. Wszystkie trzy łączą się z epoką piastowską, której autor poświęcał zawsze szczególną uwagę. O pierwszej z nich trzeba powiedzieć, że odzwierciedla utrzymywany przez autora konsekwentnie pogląd o dworskim, a nie grodowym (kasztelańskim) charakterze zarządu domeny piastowskiej, o drugiej zaś i trzeciej, że w zamyśle autora miały przybrać udokumentowaną postać; do ich tematyki powracał autor przede wszystkim w wykładach, a do zagadnienia konfederacji także w druku, ale już po wojnie.

W grupie prac z dziejów osadnictwa wymienię przede wszystkim dwie rozprawki wprawdzie przyczynkarskie, ale bardzo ważne: *Łazy, załazy, łążeki*³⁴ oraz *Wole i Igoty. Przyczynek do dziejów osadnictwa w średniowiecznej Polsce*³⁵. Mimo wszystko pozostają one w dysproporcji do wielkiego manuskryptu monograficznych wykładów, dotyczących zagadnień fundamentalnych średniowiecznego osadnictwa w Polsce.

Było też kilka ważkich prac z historii politycznej; i te miały postać wykończoną. Oto ważniejsze: *Polska wobec idei wypraw krzyżowych*³⁶, *Zbigniew książę polski*³⁷,

²⁶ Tenże, Targi w Polsce przed kolonizacją na prawie niemieckim, Sprawozdania PAU 27, 1922, nr 4, s. 13-14.

²⁷ K. Maleczyński, Najstarsze targi w Polsce i ich stosunek do miast przed kolonizacją na prawie niemieckim, Lwów 1926.

²⁸ R. Grodecki, Najstarsze polskie taryfy celne, Sprawozdania PAU 31, 1926, nr 2, s. 5-7.

²⁹ Tenże, Znaczenie handlowe Wisły w epoce piastowskiej, w: Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby, t. 2, Kraków 1938, s. 277-303.

³⁰ Tenże, Zagadnienie feudalizmu w Polsce, Przegląd Współczesny 9, 1930, nr 32, s. 83-100 i osobna odbitka.

³¹ Tenże, Zarząd majątków państwowych za Piastów, Sprawozdania PAU 29, 1924, nr 5, s. 2-3.

³² Tenże, Instytucja wieców w Polsce piastowskiej, tamże 34, 1929, nr 5, s. 23-26.

³³ Tenże, Konfederacje w Polsce piastowskiej, tamże 41, 1936, nr 3, s. 86-91.

³⁴ Tenże, Łazy, załazy, łążeki, Język Polski 10, 1925, s. 108-111.

³⁵ Tenże, Wole i Igoty. Przyczynek do dziejów osadnictwa w średniowiecznej Polsce, w: Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. dr Franciszkowi Bujakowi, Lwów 1931, s. 45-65 i osobna odbitka.

³⁶ Tenże, Polska wobec idei wypraw krzyżowych, Przegląd Współczesny 2, 1923, nr 7, s. 103-116 i odbitka.

³⁷ Tenże, Zbigniew książę polski, w: Studia staropolskie. Księga pamiątkowa ku czci Aleksandra Brücknera, Kraków 1928, s. 71-105 i osobna odbitka.

*Powstanie polskiej świadomości narodowej na przełomie XIII i XIV wieku*³⁸, *Rozstanie się Śląska z Polską w XIV w.*³⁹, *Kongres krakowski w roku 1364*⁴⁰. Ostatnia z tych prac, której nakład prawie w całości przepadł wskutek działań wojennych, przyniosła pionierski w swoim czasie zarys polskiego obyczaju dyplomatycznego wieków średnich.

Wybuch drugiej wojny światowej zburzył Romanowi Grodeckiemu wszystkie plany. Jako oficer rezerwy, choć już pięćdziesięcioletni, poczuwał się do obowiązku służby wojskowej. Nocą z 4 na 5 września opuścił Kraków z prof. Janem Safarewiczem. Udali się razem na wschód w poszukiwaniu właściwego Dowództwa Okręgu Wojskowego. Odnaleźli je w Łańcucie, skąd samochodem wojskowym dostali się do Lwowa. Do wojska nie zostali już jednak wcieleni. Granica okupacyjna odcięła Grodeckiego od domu. We Lwowie korzystał najpierw z gościny prof. Franciszka Bujaka i prof. Wojciecha Hejnosza, a potem wynajął jakąś kwaterę dzięki zatrudnieniu się pod sowiecką władzą w Muzeum Państwowym i z kolei (od 15 marca 1941 r.) w Bibliotece Ossolińskich. Dwie próby powrotu do domu przez granicę nie powiodły się. Gdy w grudniu 1941 r. dotarł do Krakowa, dowiedział się, że jest przez gestapo poszukiwany. Powrócił więc do Lwowa, gdzie go niemieckie władze okupacyjne nie zidentyfikowały. Od września 1943 do maja 1944 r. uczestniczył w tajnym nauczaniu uniwersyteckim. Z kolei przeniósł się bliżej domu, do kuzynów w Okocimiu. Kraków odwiedzał incognito.

W lutym 1945 wrócił Roman Grodecki do obowiązków w Uniwersytecie Jagiellońskim. Rozwinął dużą aktywność profesorską, w tym także naukową. Swoje siły mierzył skalą przedwojennych możliwości. W latach 1946-1948 był współredaktorem i redaktorem przeniesionego ze Lwowa do Krakowa „Kwartalnika Historycznego”, przewodniczył Komisji Historycznej PAU i Krakowskiemu Oddziałowi Polskiego Towarzystwa Historycznego. Już przed wojną bardzo czynny jako autor *Polskiego słownika biograficznego*, również teraz włączył się do współpracy w tym przedsięwzięciu. Wszedł do Rady Redakcyjnej *Słownika łaciny średniowiecznej w Polsce*, był ekspertem Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej. Oprócz obowiązków profesorskich w Uniwersytecie Jagiellońskim, podjął wykłady w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie.

Podpisał szereg umów wydawniczych: z Instytutem Zachodnim na opracowanie dziejów ziemi lubuskiej (w 1945 r.), z Wydawnictwem Czytelnik na pracę o ustroju agrarnym w Polsce (w 1946 r.), z Zakładem Ossolińskich na dzieje handlu w zarysie (w 1947 r.), z Państwowym Wydawnictwem Naukowym na pracę o genezie poddaństwa (w 1953 r.) i jeszcze raz z Zakładem Ossolińskich na wydanie przejętego po Franciszku Bujaku piątego tomu *Kodeksu dyplomatycznego Małopolski* (w 1956 r.). Żadnego z tych zobowiązań jednak nie wykonał. Wytracony przez wojnę z tej sprawności intelektualnej, która zasadzała się w jego przypadku w dużym stopniu na pa-

³⁸ Tenże, *Powstanie polskiej świadomości narodowej na przełomie XIII i XIV wieku*, Przegląd Współczesny 14, 1935, nr 52, s. 3-35 i odbitka; wznowienie w poszerzonej wersji: Katowice 1946, ss. 51.

³⁹ Tenże, *Rozstanie się Śląska z Polską w XIV w.*, Katowice 1938, ss. 84.

⁴⁰ Tenże, *Kongres krakowski w roku 1364*, Warszawa 1939, ss. 111; wznowienie pośmiertne: do druku przygotował i posłowiem opatrzył J. Wyrozumski, Kraków 2000.

mięciowym opanowaniu źródeł i na systemie podkreśleń (innego warsztatu nigdy nie stworzył), nie zdołał już jej odbudować. Do tego dochodził znaczny ubytek sił fizycznych i kilkanaście lat trwająca nieuleczalna choroba żony. Na bieżące potrzeby życiowe musiał sprzedawać książki z własnej biblioteki. Wykłady uniwersyteckie w większości powtarzał na podstawie starannie przygotowanych manuskryptów przedwojennych. Nowe cykle to w zasadzie tylko „Rewizja dziejów Polski piastowskiej”, „Niewola i poddaństwo chłopów w dawnej Polsce” i „Świadczenia ludności na rzecz obrony kraju w dawnej Polsce”. Wnet w programach uniwersyteckich coraz większą rolę zaczęły odgrywać wykłady zarysowe, do których musiał się przystosować.

W latach powojennych Roman Grodecki publikował już stosunkowo niewiele, a w każdym razie znacznie mniej, niż miał gotowych przemysłów, utrwalonych w manuskryptach swoich wykładów. Wydaje się jednak, że poza wykładami niechętnie do nich powracał. W 1946 r. ogłosił jak gdyby na potrzeby chwili, zatem w formie popularnej, artykuły: *Plany koronacyjne ks. wrocławskiego Henryka IV*⁴¹ oraz *Ziemia Lubuska i jej rola w dziejach Polski*⁴², a także wznowił, dla tych samych racji, w przebudowanej i uzupełnionej wersji swoją dawną pracę o powstaniu świadomości narodowej w Polsce średniowiecznej⁴³. Do 1948 r. ogłosił kilka biogramów w *Polskim słowniku biograficznym* oraz parę nekrologów i recenzji. W 1949 r. ukazała się, po 10 latach od czasu zaginięcia niemal gotowego już wydania, *Księga henrykowska* w jego przekładzie, z dodatkiem tekstu łacińskiego, według wydania G. A. Stenzla⁴⁴. Za ten przekład otrzymał w 1953 r. Nagrodę Państwową II stopnia. W roku następnym został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 1956 r. uzyskał członkostwo honorowe Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Do naukowo ważnych prac Romana Grodeckiego okresu powojennego trzeba zaliczyć: *Początki gospodarki folwarcznej w Polsce*⁴⁵, *Z dziejów walki klasowej w rzemiośle i w górnictwie polskim*⁴⁶, *O konfederacjach duchowieństwa w Polsce średniowiecznej*⁴⁷, *Zgon Kazimierza Wielkiego (1370)*⁴⁸, *Początki Rady miejskiej w Krakowie*⁴⁹. Choć zasadniczo do wydawców źródeł średniowiecznych Roman Grodecki nie należy, wydał przecież w sposób doskonały niezwykle trudne pod względem paleogra-

⁴¹ R. Grodecki, *Plany koronacyjne ks. wrocławskiego Henryka IV*, Śląsk 1, 1946, nr 2, s. 2-6.

⁴² Tenże, *Ziemia Lubuska i jej rola w dziejach Polski*, tamże, nr 7, s. 2-4.

⁴³ Tenże, *Powstanie polskiej świadomości narodowej*, Katowice 1946, ss. 51.

⁴⁴ Zob. wyżej przyp. 18. Tekst łaciński zaczerpnięty z: *Liber fundationis claustris Sanctae Mariae Virginis in Heinrichow oder Gründungsbuch des Klosters Heinrichau*, wyd. G. A. Stenzel, Breslau 1854.

⁴⁵ R. Grodecki, *Początki gospodarki folwarcznej w Polsce*, w: *Studia z dziejów kultury polskiej*, red. H. Barycz, J. Hulewicz, Warszawa 1949, s. 57-72 i osobna odbitka.

⁴⁶ Tenże, *Z dziejów walki klasowej w rzemiośle i w górnictwie polskim*, KH 61, 1954, nr 1, s. 137-149.

⁴⁷ Tenże, *O konfederacjach duchowieństwa w Polsce średniowiecznej*, RDSiG 15, 1953 [druk 1955], s. 299-314.

⁴⁸ Tenże, *Zgon Kazimierza Wielkiego (1370)*, w: *Mediaevalia w 50 rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego*, Warszawa 1960, s. 151-157.

⁴⁹ Tenże, *Początki Rady miejskiej w Krakowie*, RDSiG 25, 1963, s. 47-71.

ficznym źródło *Rachunki wielkorządowe krakowskie z r. 1471*⁵⁰. Odnalazł je jeszcze w czasie swojej pracy archiwalnej jako brakującą część wydawnictwa Stanisława Krzyżanowskiego i dopełnił w ten sposób jego przedsięwzięcie⁵¹.

Wreszcie wspomnieć trzeba, że Roman Grodecki referował w latach powojennych kilka ważnych tematów w PAU, ogłaszając rezultaty badań tylko w streszczeniach. Oto one: *Państwowość polska w tzw. dobie dzielnicowej*⁵², *Konfederacje w Polsce XV w.*⁵³, *Przynależność klasowa sołtysów i zagadnienie skupu sołectw w XV i XVI wieku*⁵⁴.

W 1957 r. Roman Grodecki złamał kość biodrową. To, co dziś załatwia się niemal rutynowo przez zabieg chirurgiczny, wówczas prowadziło do trwałego kalectwa. Nałożyła się na nie szybko postępująca astma, której sprzyjało systematyczne i w nadmiarze palenie papierosów. W 1958 r. zmarła po kilkunastoletniej nieuleczalnej chorobie żona Romana Grodeckiego, dr Stefania z Kniazioluckich. Wówczas on już w zasadzie nie wychodził z domu. Do 1960 r. prowadził jeszcze seminarium w swoim mieszkaniu.

W 1959 r., na siedemdziesięciolecie urodzin Romana Grodeckiego, Redakcja „Wiadomości Numizmatycznych” dedykowała mu nr 1/2 swego pisma jako wieloletniemu współpracownikowi i redaktorowi poprzedzających to pismo „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych”, zarazem jako badaczowi wielce zasłużonemu w naukowej eksploracji dziejów pieniądza w dawnej Polsce. Artykuł dedykacyjny Ryszarda Kiersnowskiego, jako redaktora, zasługuje na uwagę. W tym samym roku Uniwersytet Warszawski podjął uchwałę o nadaniu Romanowi Grodeckiemu doktoratu *honoris causa*. Nie było nadziei na jego przyjazd do Warszawy na związaną z tym najwyższym uniwersyteckim wyróżnieniem uroczystość, dlatego ceremonia odbyła się 5 października 1960 r. w mieszkaniu doktora honorowego. W sześcioposobowej delegacji Uniwersytetu Warszawskiego uczestniczyli: rektor Stanisław Turcki, dziekan Wydziału Historycznego Władysław Tomkiewicz, prodziekan Ludwik Bazylow oraz profesorowie Nastalia Gąsiorowska, Stanisław Arnold i Aleksander Gieysztor⁵⁵. Niezależnie od tego środowisko mediewistów polskich uczciło Romana Grodeckiego, przy tej samej rocznicowej okazji, choć z pewnym poślizgiem czasowym, bo w 1960 r., okazała księgą pamiątkową *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin*. W Komitecie redakcyjnym znaleźli się: Zofia Budkowa, Jan Dąbrowski, Kazimierz Lepszy, Henryk Łowmiański, Tadeusz Manteuffel i Kazimierz Piwarski z Józefem Mitkowskim w roli sekretarza. Wręczenie księgi odbyło się również w mieszkaniu jubilata.

⁵⁰ *Rachunki wielkorządowe krakowskie z r. 1471*, wyd. R. Grodecki, Archiwum Komisji Historycznej PAU 16, 1951, s. 365-434 i osobna odbitka.

⁵¹ *Rachunki wielkorządowe krakowskie z lat 1461/2 i 1471*, wyd. St. Krzyżanowski, tamże 11, 1913, s. 466-526.

⁵² R. Grodecki, *Państwowość polska w tzw. dobie dzielnicowej*, Sprawozdania PAU 51, 1950 [druk 1951], nr 1, s. 15-17.

⁵³ Tenże, *Konfederacje w Polsce XV w.*, tamże 52, 1951, nr 10, s. 880-885.

⁵⁴ Tenże, *Przynależność klasowa sołtysów i zagadnienie skupu sołectw w XV i XVI wieku*, tamże 53, 1952 [druk 1954], nr 5, s. 272-273.

⁵⁵ J. Wyrozumski, *Jubileusz Profesora Romana Grodeckiego*, KH 67, 1960, nr 4, s. 553-554.

Jeszcze odpowiadając delegacji Uniwersytetu Warszawskiego, która dokonała aktu nadania mu doktoratu *honoris causa*, snuł Roman Grodecki plany ukończenia niektórych swoich prac, siły go jednak opuszczały, a choroba postępowała. Zmarł w domu, 17 kwietnia 1964 r., niemal w przeddzień jubileuszu sześćsetlecia *Almae Matris*, z którą związany był od 1907 r. Pozostawił – oprócz prac drukowanych – duży dorobek rękopiśmienny, głównie w postaci manuskryptów pisanych *in extenso* wykładów. W swoim czasie dotyczyły tematyki świeżej i nierzadko miały charakter nowatorski. Były efektem własnych źródłowych badań autora. Nie zostały one oczywiście opatrzone przypisami, co poważnie utrudnia korzystanie z nich. Drugą poważną trudność stanowi brak paginacji w tych manuskryptach. Zważywszy, że ich autor nierzadko wyłączał pewne fragmenty tekstu, przydatne do innych wykładów, powstawały w nich trudne (ale nie niemożliwe) do uzupełnienia luki.

Z woli Romana Grodeckiego przejąłem te manuskrypty po jego śmierci. Zafascynowany ich zawartością, podjąłem starania o wydanie ważniejszych spośród nich. Poparł mnie gorąco Aleksander Gieysztor i przetał mi drogę do Państwowego Wydawnictwa Naukowego w Warszawie. Zaproponowałem trzy tomy pism pośmiertnych Romana Grodeckiego. Spośród nich ukazał się w 1969 r. tylko pierwszy tom zatytułowany *Polska piastowska*⁵⁶, zawierający siedem tekstów, w tym tak ważne, jak *Dzieje wewnętrzne Polski XIII w.* (s. 117-474), *Działalność gospodarcza Kazimierza Wielkiego* (s. 475-593) i *Dzieje Żydów w Polsce do końca XIV w.* (s. 595-702). W tomie drugim miało się znaleźć wielkie studium o poddaństwie chłopów w dawnej Polsce oraz teksty: *Zagadnienie niewoli chłopów w Polsce średniowiecznej*, *Świadczenia ludności na rzecz obrony kraju*, *Rugi chłopów i ich zbiegostwo* oraz *Przynależność klasowa sołtysów i zagadnienie skupu sołectw*. Tom trzeci zarysowany został roboczo. Jego trzonem miał być w każdym razie wielki tekst *Dzieje osadnictwa w Polsce średniowiecznej*. Druk tomów drugiego i trzeciego okazał się już niemożliwy. Zmieniła się bowiem atmosfera w Państwowym Wydawnictwie Naukowym. W grudniu 1967 r. zmarł przychylny sprawie ówczesny dyrektor Karol Kuryluk. W marcu 1968 r. została usunięta z Wydawnictwa Natalia Karpowska, która kierowała Redakcją Historii. Nowe władze reprezentowały najwyraźniej inną opcję, skoro już po korektach zniknął z tomu *Polska piastowska* podtytuł „pisma pośmiertne”. Zmieniono też informację odpowiadającą rzeczywistości: „do druku przygotował, przypisami i posłowiem opatrzył ...” na „opracował i posłowiem opatrzył ...”. Podciągnięto więc ten tom pod serię wznowień pism mediewistów polskich, czym zatarto jego charakter. Większa część spuścizny rękopiśmiennej Romana Grodeckiego pozostaje zatem nadal nieznana.

Jerzy Wyrozumski

⁵⁶ Opis bibliograficzny zob. wyżej przyp. 1.